

**Żadnej kopalni nie wolno zamykać przed szcerpaniem złoża. Co zrobić, jeżeli nie ma pieniędzy na kontynuowanie wydobywania? Oddać do Spółki Restrukturyzacji Kopalń? To nieetyczne, to występki. Skazać całą Spółkę na zagładę? To zbrodnia. Jednak trzeba wybrać którąś z dwóch możliwości.**

# Zbrodnia czy występki

Jeżeli kopalnia Krupiński zostanie przekazana do SRK, część liderów związkowych będzie chciała wypowiedzieć porozumienie z września 2015 roku o zawieszeniu części należnych dodatków do wynagrodzenia na trzy lata. Dzięki porozumieniu JSW ma zaoszczędzić 2 mld złotych. Związkowcy powiedzieli o tym bankowcom. Informacja została przyjęta ze spokojem. – My mamy umowę z zarządem. Umowy między zarządem a związkami nie interesują nas. Jeżeli wypowiedzie umowę z zarządem, Spółka padnie – powiedzieli bankowcy.

Przed JSW ciekawy eksperyment. Jeżeli w czasie najbliższego posiedzenia Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego zapadną decyzje, przez które zarząd zostanie zmuszony do zmiany decyzji, upadek JSW jest pewny. Wsparcie banków w tej sytuacji zostanie uznane za niedozwoloną pomoc publiczną. Spółka będzie musiała oddać 1,3 mld złotych plus odsetki. Ratować się bez Krupińskiego czy padać z Krupińskim? Dobrze, żeby ktoś postawił takie pytanie w czasie obrad Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego.

Krupiński jest bardzo dobrze zorganizowaną kopalnią, załoga jest świetnie wyszkolona i zdyscyplinowana, ale ma już dosyć fedrowania w Krupolu. Kiedy prezes Józef Pawlinów informował załogę o podjętej przez zarząd decyzji, kilku związkowców groziło, że nie pozwolą przenieść kopalni do SRK. – Zamknij się lebrze, roboty się chyc – to najłagodniejsza i jedna z niewielu reakcji, którą można zacytować. Reszta, ze względu na obyczajowych, jest niegodna cytowania. Górnicy, którzy byli na spotkaniu z Pawlinowem, nie chcieli, żeby ktokolwiek szczył ich na zarząd. Kilku związkowców, którzy grozili protestami, zakrzyknęli.

**PONAD 200 DOLARÓW ZA TONĘ WĘGLA KOKSOWEGO? TO MIT**

## Dla JSW najważniejsze są ceny kontraktowe

Około 65 proc. globalnego rynku węgla koksowego jest oparte na dostawach kontraktowych, a tylko 35 proc. na transakcjach spotowych. Udział kontraktów terminowych jest w Europie dużo wyższy, co wynika z historycznej zależności rynku europejskiego od dostawców amerykańskich, z którymi zawierano kontrakty przeważnie roczne lub półroczne. Tak więc poziomy notowań cen spotowych australijskich węgli nie są wyznacznikiem poziomów cenowych obowiązujących na rynku europejskim, wyznaczają jedynie ogólnoswiatowy trend.

Istotniejszym punktem odniesienia są kwartalne ceny benchmarkowe i to na nich opierają się ustalenia cenowe pomiędzy

### POTRZEBNY SUKCES

Ochrona kopalni przed likwidacją to największy sukces dla związków zawodowych. Utrzymanie kopalni na siłę, tylko po to, aby mieć sukces, to ryzykowna decyzja. Dobrze byłoby zapytać załogę. Dobrze byłoby też zapytać tych, którzy chcą skorzystać z osłon i razem z Krupińskim iść do SRK. To nieprawda, że górnicy nie marzą o niczym innym, tylko o tym, żeby mogli fedrować. Jak państwo da odprawy, nawet kordony antyterrorystów nie powstrzymają ich przed skorzystaniem z pieniędzy. – Mniejsza kasa, święty spokój i okazja do dorobienia. Dla kogo mam się zarządzać? Ja już swoje wyfedrowałem. Jak związkowcom z Krupola mało, niech zakładają gumki, kufajki i na dół – tłumaczy mi jeden z górników. Hasło „zwąchole na dół” zaczyna być coraz popularniejsze w Krupińskim.

### ODPIEPRIECIE SIĘ OD SPÓŁKI

– Jeśli o losach mojej Spółki mają decydować koledzy z innych spółek węglowych, to ja mam dla nich dobrą radę: Panowie, do kończcie rozwalanie waszych firm, a od mojej wara. Wymądrowaliście w Kompanii Węglowej i w Katowickim Holdingu Węglowym. Spieprzać tam, a nie u nas fermentować – mówi związkowiec z kilkunastoletnim stażem lidera.

– Poda pan swoje nazwisko? – pytam.

– Nie, ale i tak wszyscy się domyślą, kto to mówi. Oszołomom zawsze mówię to samo: „do łopaty, a nie do polityki” – odpowiada.

### TROCHĘ JAK CHIRURG

– Zarząd JSW ma podobny wybór jak chirurg dziecięcy: zrobić oszczędzającą operację i ratować życie dziecka albo jedynie łagodnie cierpienie i czekać, aż pacjent umrze. Zapewniam, że nie było łatwo podjąć tę decyzję.

Zrobiliśmy wszystko, żeby negatywne skutki przekazania Krupińskiego do SRK maksymalnie ograniczyć. Jesteśmy w trakcie operacji. Przyznaję, oszczędzającej, ale ratującej życie 23 tys. osób pracujących w JSW – mówi prezes Tomasz Gawlik.

– Przez najbliższych kilka lat na zakupy maszyn i urządzeń będziemy mogli wydać dużo mniej niż 400 mln złotych rocznie. Jak mam do wyboru – wydać pieniądze na zakupy dla kopalni, która da zysk, albo dla kopalni, która będzie pogłębiać stratę, to wybieram pierwszą możliwość – mówi Józef Pawlinów, wiceprezes JSW SA do spraw technicznych.

– W Krupińskim jest wyśmienita załoga. Tych ludzi potrzebujemy w innych kopalniach. W Krupińskim ciężko pracują, a efekty ich pracy są mizerne. Szkoda ich potu – dodaje Pawlinów.

### PRZEŻYLIŚMY. POTRZEBA CZASU NA REKONWALESCENCJĘ

Spółce wciąż grozi niewyplacalność, chociaż wpłynęły pieniądze za sprzedaż Spółki Energetycznej Jastrzębie i Wałbrzyskich Zakładów Koksowniczych Victoria, a firma przygotowuje się do emisji obligacji za 300 mln złotych. Banki zgodziły się wydłużyć termin wykupu za ok. 1,3 mld złotych wszystkich obligacji, które zostały wyemitowane, aby sfinansować zakup kopalni Knurów-Szczygłowice. Spółka planuje w przyszłym roku nową emisję akcji za ok. 600 mln złotych. Zgodnie z planem naprawy praktycznie każdy zysk do 2025 roku będzie przeznaczany na spłatę zobowiązań i na inwestycje. Firma opracowuje plan, dzięki któremu ma zaoszczędzić dodatkowo w ciągu sześciu lat około 600 mln złotych. Do SRK została oddana część ruchu Jas-Mos. Załoga zrezygnowała na trzy lata z części dodatków do wynagrodzeń. Dzięki temu Spółka zaoszczędzi 2 mld złotych.

Przekazanie Krupińskiego do SRK jest jednym z istotnych punktów planu oszczędnościowego. Zarząd JSW wielokrotnie podkreślał, że żaden z pracowników JSW, w tym KWK Krupiński, nie straci pracy. W sytuacji niedoboru środków finansowych podjęto decyzję, aby rozwijać produkcję w kopalniach przynoszących możliwie najlepsze efekty, związane bezpośrednio z zapewnieniem produkcji węgla typu hard w latach 2019–2021, i nie utrzymywać aktywów generujących straty.

### TRUDNE ZŁOŻE

Krupiński ma złożo bardzo trudne do eksploatacji. Jego pokłady są podzielone, a pomiędzy cienkimi warstwami węgla są przerosty łupków ilastych i zailonego węgla. Złożo jest zagrożone tąpnięciami i poprzecinane uskokiemi. Nachylenia wyrobisk około 30 stopni są czymś zwyczajnym w Krupińskim. Struktura złoża jest osłabiona przez warstwy przerostów, dlatego w kopalni wielkim zagrożeniem są opady i obwały skał stropowych, szczególnie w strefach uskokowych. Te utrudnienia w połączeniu z dużymi nachyleniami sprawiają, że praca w takich warunkach stanowi zagrożenie dla życia i zdrowia zatrudnionych załóg górniczych.



### DOŁOŻYĆ PRZEZ 10 LAT 800 MLN ZŁOTYCH?

Do Krupińskiego trzeba byłoby dokładać przez 10 lat. W analizach JSW jest jasne stwierdzenie: nie ma możliwości uzyskania dodatnich skumulowanych przepływów pieniężnych w KWK Krupiński przed rokiem 2026. Czy po roku 2026 można będzie liczyć, że kopalnia zacznie przynosić dochód? Wątpliwe. Węgiel koksowy z Krupińskiego jest mizernej jakości.

Dlatego zarząd poinformował związkowców, że: „Eksploatacja w latach 2016–2021 oznaczałaby, że węgiel z Krupińskiego, podobnie jak w latach poprzednich, miałby gorsze parametry jakościowe. Zanieczyszczenie węgla skałą płonną będzie utrzymywało się na poziomie przekraczającym 50 proc.

Jak wyliczono, dojście do wydobywania węgla typu 35 w KWK Krupiński wygeneruje ujemne wolne przepływy pieniężne w całym okresie analizy, tj. w latach 2016–2025 wynoszące (-) 873,8 mln złotych, co jak wykazała analiza, wskazuje, że jednostkowo kopalnia jest nierentowna. Co istotne, pomimo zmiany profilu produkcji KWK na rzecz węgla koksowego brak jest wskazania realnych źródeł finansowania strat w całym okresie analizy.”

To oznacza, że do 2025 roku Krupiński kosztowałby 800 mln złotych bez szans na zysk. W dodatku nie ma skąd wziąć pieniędzy, aby inwestować je w tę kopalnię.